

# Yugopolis i Maciej Maleńczuk, Sługi za szlugi (Cz

Siedzą szlugi palą szlugi, sumienia nie mają  
Tylu ludzi, dobrych ludzi, za mordę trzymają  
Hej, bracia Rosjanie, coście zawinili?  
Czy to szlugi czy te szlugi krzywdę wam zrobili?

Czy kto jeszcze pisze wiersze w ojczyźnie Puszkina?  
Gdy za forszę skalnym torsem szarża się wypina  
I nie mówcie żeście wcześniej na kolanach byli  
Boby trzeba spytać jeszcze: coście tam robili?

Rosjanie, Rosjanie, Rosjanie moi  
Odważny naród, lecz władzy się boi  
Kiedyście pijani w samolot strzelali  
Brukselczyki-sprzedawczyki obiad zamawiali

My Polacy od stu kacy, już od Tego w dali  
I ci co nad nami stali swoje odszczekali  
Obudźcie się bracia, z nami zaśpiewajcie  
Sprzedawczykom z litej stali duszy nie dawajcie

Rosjanie, Rosjanie, Rosjanie moi  
Odważny naród lecz władzy się boi  
Czemuście pijani w samolot strzelali  
Sługi za szlugi świat gotowi spalić  
/2x